

# Agnieszka Osiecka, A jeśli

A jeśli ja szewcem jestem jak wielu,  
statecznie robotą się trudzę.  
I dbam też, by buty me doszły do celu,  
z tą myślą się budzę.

A jeśli to mało, za mało Ci jest  
mój Panie Królewski na chmurze.  
Pamiętaj, że wzory z uśmiechów i łez  
na własnej garbuję skórze.

A jeśli ja owce pasę zwyczajnie,  
tłuszcją poddane mi stada.  
Szałas naszego pożoga nie zajmie  
i nie tknie zagłada.

A jeśli to mało, za mało Ci jest  
i mówisz, że więcej byś zdążył.  
Pamiętaj, że czynię dzwoneczki z mych łez  
i nie śpię, gdy stada śpią już.

A jeśli artystą być mi pozwala  
ten, co się nie myli daremnie.  
Z materii najdroższej obrazy układam,  
bo z Ciebie i ze mnie.

A jeśli Bóg myśli, że wiele mi dał,  
to bierze on formę za temat.  
Bo przecież im piękniej, im piękniej ją gram,  
tym bardziej miłości nie mam.

Bo przecież - im piękniej, im piękniej ją gram,  
tym bardziej miłości nie mam.